

Stanisław Nikosić*

KAROL MARKS I JÓZEF SCHUMPETER
O ROLI ZMIAN METOD WYTWARZANIA
W ROZWOJU GOSPODARCZYM KAPITALIZMU

Karol Marks i Józef Schumpeter porównywani są dość często¹. Jednym z powodów jest ich wspólne przeświadczenie, iż "zmiany metod produkcji są podstawową cechą kapitalizmu, a nie zjawiskiem jedynie wtórnym, które oddziałuje na rozwój ekonomiczny w sposób mniej lub bardziej przypadkowy"². Mimo pewnych podobieństw widzą oni proces rozwoju gospodarczego w odmienny sposób. W niniejszym artykule zamierzamy przedstawić niektóre problemy wpływu ogólnie rozumianych zmian w metodach wytwarzania na procesy rozwoju gospodarczego, w klasycznym już dzisiaj ujęciu tej ciągle aktualnej zależności.

I

W prawie rozwoju sił wytwórczych Marks wyeksponował rolę zmienności metod oddziaływania człowieka na przyrodę i wzrastającą w związku z tym umiejętność jej opanowywania. Szczegółowej weryfikacji tego prawa dokonał w trakcie analizowania przejścia

* Dr, adiunkt w Instytucie Ekonomii Politycznej UŁ.

¹ Ostatnio nową okazją były obchody rocznicy stulecia śmierci Marksa oraz urodzin Schumpetera, zob. *Lectures on Schumpeterian Economics. Schumpeter Centenary Memorial. Lectures Graz 1983*, ed. C. Seidl, Berlin 1984.

² P. M. Sweezy, *Teoria rozwoju kapitalizmu*, Warszawa 1957, s. 153.

z feudalizmu do kapitalizmu. Marks jako pierwszy przedstawił całościową teorię rozwoju gospodarczego w formie samoczynnego procesu, a szczególnie dokładnie przedstawił to w odniesieniu do gospodarki kapitalistycznej. W badaniach swych wykorzystał dorobek ekonomii klasycznej, według której rozwój gospodarczy zależy od ilości i jakości pracy produkcyjnej. Z kolei oba te czynniki są uzależnione od akumulacji i zrealizowanych z niej inwestycji produkcyjnych.

W marksowskim ujęciu proces akumulacji kapitału podporządkowany jest obiektywnym prawom, wynikającym z celu funkcjonowania gospodarki kapitalistycznej - pogoni za maksymalnym zyskiem. Działanie prawa wartości sprawia, iż w wyniku konkurencji międzygałęziowej następuje przenoszenie kapitału z gałęzi o niższej stopie zysku do gałęzi o wyższej stopie zysku. Działa również mechanizm konkurencji wewnątrzgałęziowej i w rezultacie kapitaliści dążący do zysku maksymalnego osiągają zysk przeciętny.

Problem ten dostrzegał już Dawid Ricardo, ale nie mógł sobie z nim poradzić³. Natomiast Marks obserwując wywołane przez rewolucję przemysłową zmiany w strukturze gospodarczej i w metodach produkcyjnych powiązał postęp techniczny z konkurencją. Wykazał, że, po pierwsze, konkurencja z jednej strony prowadzi do wyrównywania stopy zysku, a to z kolei tworzy bodźce do wprowadzania nowych, wydajniejszych metod wytwarzania, które powodują obniżenie kosztów produkcji i otrzymanie zysku nadzwyczajnego. Po drugie, pozostawanie w tyle za konkurentami stwarza niebezpieczeństwo wyparcia z rynku kapitalistycznego. Po trzecie, zmiana metod wytwarzania może być wywołana niewystarczającą podażą siły roboczej, co skłania do stosowania rozwiązań pracooszczędnych. W ten sposób Marks udowadniał istnienie obiektywnego przymusu ulepszania metod wytwarzania, czyli stosowanie postępu technicznego. Przymus ten wytwarza samoczynne "ssanie" nowej techniki do gospodarki.

Istotą systemu kapitalistycznej produkcji jest proces pomnażania kapitału. Rozpatrując to zagadnienie Marks nie brał pod uwagę indywidualnego kapitalisty, lecz jego uosobienie zjawisk obiektywnych jako "ucieleśnienie" siły kapitału. Opisując przy-

³ Zob. D. R i c a r d o, *Zasady ekonomii politycznej i opodatkowania*, Warszawa 1957, s. 114-140.

padki pojedynczych kapitalistów Marks wykpiwał ich ignorancję i konserwatyzm. Zwłaszcza rozważając problem substytucji pracy żywej przez uprzedmiotowioną, zauważył, że postęp techniczny wkracza do produkcji kapitalistycznej niejako wbrew woli i zainteresowaniu samych kapitalistów.

Należy jednak podkreślić, iż Marks szczególnie precyzyjnie i plastycznie przedstawił proces kształtowania się systemu społecznych nacisków zmierzających do ukształtowania podstaw proakumulacyjnych i nowatorskich. "Rozwój produkcji kapitalistycznej czyni koniecznym ciągły wzrost kapitału włożonego w przedsiębiorstwo przemysłowe, a konkurencja narzuca każdemu pojedynczemu kapitaliście immanentne prawa kapitalistycznego sposobu produkcji jako prawa zewnętrznego przymusu [podkreślenie S. M.]. Konkurencja uniemożliwia kapitaliście zachowanie swego kapitału bez powiększania go, a powiększać go może on jedynie za pomocą postępującej akumulacji"⁴.

Działanie "prawa zewnętrznego przymusu" sprawia, że kapitaliści nie tylko muszą akumulować, ale zmuszają innych wytwórców do wprowadzania nowych metod produkcji, co ilustruje następująca cytata: "To samo prawo, w myśl którego czas pracy określa wartość, daje się odczuć kapitaliście stosującemu nową metodę w tej postaci, że zmusza go do sprzedawania swych towarów poniżej ich wartości społecznej, a jako przymusowe prawo konkurencji zmusza jego współzawodników do wprowadzenia u siebie nowego sposobu wytwarzania"⁵.

Przedstawione zjawisko "ssania" nowej techniki w procesie akumulacji odbywa się - według Marksa - w ramach określonych społecznie warunków akumulowania. Warunki te, jak wynika z istoty systemu kapitalistycznego, są zmienne i czasami mogą rodzić sprzeczności, co sprawia, że akumulacja jest zjawiskiem nieregularnym i potęgującym sytuacje kryzysowe. Kryzys może mieć charakter strukturalny, kiedy istniejąca struktura społeczna w sensie instytucji i postaw traci zdolność nadawania "impetu" całemu systemowi i zaczyna wywierać na jego rozwój wpływ hamujący. Słabnie wówczas dynamika systemu, a kapitaliści czy później rządy

⁴ K. M a r k s, *Kapitał*, t. 1, Warszawa 1956, s. 638.

⁵ *Ibidem*, s. 343.

państw zaczynają szukać nowych rozwiązań strukturalnych, które pozwoliłyby znowu uruchomić lub przyspieszyć proces rozwoju gospodarczego.

W ciągu ostatnich 100 lat wiele wydarzeń zaistniałych w gospodarce kapitalistycznej stanowi wymowną ilustrację potwierdzającą tę tezę. Pierwsze miały miejsce w latach osiemdziesiątych XIX w., kiedy to procesowi funkcjonowania kapitalizmu zaczęła poważnie zagrażać niezdolność tego systemu do poradzenia sobie z efektami rodzącej się wówczas techniki masowej produkcji.

Wiele już napisano na temat tego burzliwego okresu⁶. Powstała duża rozbieżność zdań co do przyczyn i charakteru przeszkód hamujących proces akumulacji w dojrzałym kapitalizmie. Wydaje się, że warto raz jeszcze przeprowadzić analizę z perspektywy opartej o marksowską tezę niedopasowania "środowiska", w jakim przebiega akumulacja, w stosunku do przymusu doskonalenia techniki.

Rozpatrując historię rozwoju kapitalizmu możemy dostrzec, że instytucjonalne ramy drobnych przedsiębiorstw, przy braku regulującej roli państwa, nie mogły sobie skutecznie poradzić z masowymi zakłóceniami powodowanymi przez rozwój techniki. Niezbędne przystosowania do nowych warunków zaczęli przeprowadzać coraz to liczniejsi przedsiębiorcy w celu złagodzenia niszczycielskiej walki konkurencyjnej wywołanej masową produkcją. Posłużyli się w tym celu nową metodą organizacyjną tworząc nowoczesne spółki akcyjne: kartele kontrolujące początkowo produkcję na drodze nielegalnej (na zasadzie tzw. zмовy) i niezbyt efektywnego dobrowolnego ich łączenia, a następnie na drodze nie zawsze wygodnej metody - jako trustów - i wreszcie przez wykorzystanie niezwykle skutecznego wynalazku prawnego, jakim są fuzje przedsiębiorstw. Proces ten był następstwem zjawisk, które Marks określił jako koncentrację i centralizację produkcji i kapitału.

⁶ Chociażby wspomnieć o klasycznych już opracowaniach M. D o b b a, *Studia o rozwoju kapitalizmu*, Warszawa 1964, s. 34 i n.; P. A. B a r a n a, P. M. S w e e z y, *Kapitał monopolistyczny*, Warszawa 1968, s. 142 i n.

II

Józef Schumpeter znaczną część swego dorobku naukowego poświęcił badaniu źródeł i warunków przebiegu zmian ekonomicznych. W zasadzie wyróżnia on trzy jakościowo odmienne przyczyny zmian ekonomicznych⁷: a) siły natury pozaekonomicznej, b) wzrost ludności i bogactwa, c) innowacje.

Pierwsza grupa ze swej istoty nie podlega analizie ekonomicznej. Druga grupa, którą zajęły się szeroko współczesne teorie wzrostu gospodarczego, Schumpetera bliżej nie interesuje, ponieważ wzrost gospodarki "nie pociąga za sobą żadnych zjawisk jakościowo nowych, tylko procesy przystosowania się tego samego rodzaju". Zmiany o charakterze jakościowym, jakie cechują rozwój gospodarczy, wywołują jedynie innowacje.

Innowacje początkowo określa mianem "nowych kombinacji" środków produkcji i definiuje je w sposób niezwykle szeroki. Według Schumpetera jest to⁸:

- 1) wytwarzanie nowego produktu lub wprowadzanie go po raz pierwszy na rynek,
- 2) zastosowanie nowej metody produkcyjnej,
- 3) znalezienie nowego rynku zbytu,
- 4) zdobycie nowych źródeł surowców,
- 5) stworzenie nowej organizacji produkcji.

Realizacji innowacji dokonuje przedsiębiorca, centralna postać systemu Schumpetera. Jest to jednostka szczególnie utalentowana, posiadająca zdolność łamania zwyczajów i tradycji. Dlatego jest ona zdolna podjąć decyzję o zastosowaniu wynalazku, tworzeniu nowych inwestycji i gotowa ponosić ryzyko i niepewność.

W odróżnieniu od tradycyjnego pojmowania terminu przedsiębiorcy, Schumpeter nie rozumie pod tym pojęciem wyłącznie właściciela środków produkcji (kapitalisty), będącego wynalazcą technicznych nowości. Przedsiębiorcą w jego znaczeniu może być: fabrykant, "kapitan przemysłu", czyli płatny menażer, lub akcjona-

⁷ J. Schumpeter, *Teoria rozwoju gospodarczego*, Warszawa 1960, s. 89-117 oraz *idem*, *Business Cycles. A Theoretical, Historical and Statistical Analysis of the Capitalist Process*, Vol. I, Nowy Jork, Londyn 1939, s. 72-102.

⁸ Schumpeter, *Teoria rozwoju...*, s. 104.

riusz posiadający większość udziałów, o ile cechuje ich "zmysł przedsiębiorczości". Zmysł przedsiębiorczości jest cechą występującą u niektórych członków społeczeństwa. Zgodnie z interpretacją Józefa Schumpetera, Henry Ford nie był jeszcze przedsiębiorcą, kiedy utworzył własne przedsiębiorstwo, ale stał się nim wtedy, gdy zaczynał produkować sławny model "T". W ten sposób zrealizował on innowację, polegającą na wprowadzeniu na rynek nowego produktu.

Przedsiębiorców nie wyznacza społeczna (klasowa) przynależność, lecz wykonywana funkcja, którą pełnią tylko do czasu, kiedy dokonują innowacji. Dlatego też przedsiębiorcy nie stanowią klasy społecznej, jak: kapitaliści, robotnicy lub właściciele ziemi, lecz tworzą swoistą elitę posiadającą ducha przedsiębiorczości.

Przedsiębiorczość jest osobliwym stanem ducha działającego, albowiem przedsiębiorca jest zmuszony do pokonywania przeszkód piętrzących się wokół, jak i własnych przesądów, płynie przeciw prądowi i działa w nieznanych okolicznościach. Przedsiębiorca musi jednocześnie posiadać praktyczne umiejętności korzystania nieomal z nieprzerwanego strumienia odkryć naukowych, wynalazków, które ma do dyspozycji.

Schumpeterowskiego przedsiębiorcy nie należy identyfikować z przedstawicielem burżuazji, chociaż wiele jego cech posiada. Pojawiać się on mógł, jak sądzi Schumpeter, na każdym szczeblu rozwoju cywilizacji, gdy tylko występowała potrzeba realizacji funkcji przywódczej, tj. rozstrzygania, forsowania i wyprzedzania innych.

Tak więc, z przedsiębiorczością wiąże się realizacja funkcji przywódczej, która objawia się w zasadzie tylko wtedy, gdy dojrzeją warunki do przedsiębiorczych czynów.

Jednostka, która ze względu na swój dynamizm jest predestynowana do objęcia gospodarczego przywództwa, nie zawsze działa pod wpływem racjonalnych motywów. Dlatego też zjawisko przedsiębiorczości wymaga wyjaśnienia tła psychologicznego. Psychika przedsiębiorcy ma charakter niehedonistyczny, tj. nie przyjmuje łatwiej maksymalizacji przyjemności i minimalizacji przykrości w zaspokojeniu potrzeb zgodnie z tradycyjnym motywem rządzącym *homo economicus*. Schumpeter dzieli przedsiębiorców z uwagi na motywy ich działania na takich, którzy pragnęliby stworzyć własną "dy-

nastie"; takich, którymi kieruje chęć zdobycia, chęć walki, okazania swojej wyższości nad innymi - działalność ekonomiczna staje się tu czymś podobnym do sportu - oznacza pragnienie zwycięstwa w trudnym boju; wreszcie takich, którzy odczuwają radość w twórczej pracy, a w pokonywaniu trudności udowadniają własną wartość i energię.

Tylko w pierwszej grupie prywatna własność uzyskanych wyników jest ważnym czynnikiem powodującym efektywność ich działalności. W pozostałych dwóch grupach chodzi raczej o to, że zysk pieniężny daje precyzyjną i niezależną miarę sukcesu w społeczeństwie kapitalistycznym. O kapitalizmie według Schumpetera można mówić wtedy, jeżeli przedsiębiorca realizuje innowacje w oparciu o środki pochodzące z kreacji kredytu dokonanej przez system bankowy. Oznacza to, że źródłem akumulacji nie jest bezpośrednio zysk, lecz kreacja kredytu. Odbyna się to na drodze doradczego tworzenia środków finansowych umożliwiających przedsiębiorcy zastosowanie "nowych kombinacji" czynników produkcji.

W procesie realizacji innowacji tkwi również mechanizm przesunięcia realnej siły nabywczej. Udzielony kredyt zwiększa popyt w stopniu wyższym aniżeli nastąpiło zwiększenie ilości towarów. To powoduje wzrost cen, który pobudza do dalszych innowacji. Następuje spadek siły nabywczej odbiorców, równocześnie dokonuje się redystrybucja dochodów na korzyść innowatorów. Schumpeter nazywa to zjawisko inflacją kredytową, do której prowadzi każdy rozwój gospodarczy.

Warto podkreślić, że problem oszczędności Schumpeter ujmuje w swym systemie odmiennie niż dotychczasowa ekonomia, w której przyjmowano założenie o danej podaży pieniądza albo zmieniającej się wraz z produkcją dóbr i usług, tak że ogólny poziom cen pozostawał nie zmieniony. Akumulacja oznaczała wyrzeczenia, a jej wielkość była wyznaczona przez faktycznie istniejące oszczędności.

W systemie schumpeterowskim przedsiębiorca uzyskuje środki nie przez oszczędzanie bieżących wpływów (może ich na początku nawet nie posiadać), ale z kredytu stwarzanego przez system bankowy. Dlatego może wydawać więcej niż wynoszą jego wpływy. Tak więc, Schumpeter odchodzi od klasycznego i neoklasycznego rozumowania w tym zakresie i wyraźnie antycypuje tezę Keynesa, że w gospodarce kapitalistycznej nie oszczędności decydują o rozmiarach inwestycji, ale inwestycje o rozmiarach oszczędności. Teza

ta występuje u Schumpetera w kontekście wyraźnej apologii przedsiębiorcy, a nie kapitalisty. Znajduje to odbicie w jego definicji kapitału. "Kapitał nie jest niczym innym jak tylko dźwignią, za pomocą której przedsiębiorca podporządkowuje sobie potrzebne mu konkretne dobra, niczym innym jak tylko środkiem skierowania czynników produkcji do nowych form ich wykorzystania lub narzucania produkcji nowego kierunku"⁹.

Schumpeter także kategorię zysku wyprowadza ze swojej teorii innowacji. Zysk dla przedsiębiorcy stanowi różnicę między wpływami a wydatkami przedsiębiorstwa, które są bezpośrednio związane z produkcją lub pośrednio, jak: wynagrodzenie przedsiębiorcy, renta gruntowa, premia za ryzyko oraz procent od kapitału. Różnica ta zapewnia zysk, ponieważ realizowane w procesie rozwoju nowe kombinacje są z konieczności bardziej korzystne niż stare, a więc globalne wpływy muszą być w tym wypadku większe niż globalne koszty. Zysk przypadnie przedsiębiorcy, który dzięki swej woli, swoimi twórczymi czynami zrealizuje innowację.

III

Marks i Schumpeter poszukując prawidłowości rządzących zmianami ekonomicznymi zwrócili uwagę na występowanie określonego wpływu zmian w metodach wytwarzania na procesy rozwoju gospodarczego. Niezależnie od tej analogii należy stwierdzić, że schumpeterowski obraz zmian wywołany przez czynniki o charakterze subiektywnym wyraźnie kontrastuje z marksowskim obiektywnym spojrzeniem na te procesy¹⁰.

Na podstawie tej ogólnej obserwacji można by sądzić, iż obydwa stanowiska wzajemnie się uzupełniają, że występujące między nimi różnice można wytłumaczyć inną perspektywą historyczną czy też różnymi narzędziami badawczymi. Jednakże zarysowane różnice są na tyle istotne, że komplementarność analizowanych teorii należy wykluczyć.

Dla udokumentowania tej tezy chcemy zestawzić listę podsta-

⁹ Ibidem, s. 186.

¹⁰ Por. interesujące uwagi na ten temat, A. H e e r t j e, *Economics and Technical Change*, Londyn 1977, s. 95-106.

wowych różnic, które oczywiście wynikają z analizy powyżej dokonanej.

1. Podstawowa różnica polega na tym, że w teorii Marksa procesami akumulacji i zmianami metod wytwarzania rządzi obiektywne "prawo zewnętrznego przymusu", natomiast w teorii Schumpetera proces ten jest realizowany przez przedsiębiorcę, który niejako z wewnętrznego natchnienia zmienia metody produkcji. Motywem jego postępowania jest "radość tworzenia, dokonania czegoś lub po prostu ćwiczenia swej energii i pomysłowości"¹¹.

2: Ponadto Schumpeter nie dostrzega, że skłonność do stosowania innowacji oraz przedsiębiorczość są cechami kształtowanymi w znacznym stopniu przez mechanizm funkcjonowania gospodarki, co mocno podkreśla Marks. Cała jego teoria ekonomiczna stanowi podstawę do zrozumienia procesów rozwoju gospodarczego.

3. Marks analizuje zjawisko rozwoju gospodarczego w warunkach jasno określonej struktury klasowej. Natomiast schumpeterowska stratyfikacja społeczna opiera się na płynnych i niejasnych kryteriach, stąd przedsiębiorca, czołowa postać jego teorii, nie jest zaliczony do żadnej klasy społecznej. Wybór przedsiębiorcy - socjologicznego "typu idealnego" - jako pierwotnej przyczyny sprawczej rozwoju gospodarczego budzi o tyle zastrzeżenia, o ile jego działanie jest wynikiem nacisku stosunków społecznych, w które on jest wpłątany i które zmuszają go do innowacji pod groźbą eliminacji.

4. Takie podejście zakłada inne spojrzenie Marksa i Schumpetera na zysk i akumulację. Dla Schumpetera zyski są rezultatem działalności innowacyjnej, a akumulacja jest wielkością pochodną. Marks wykazuje, że zyski występują w społeczeństwie o kapitalistycznej strukturze klasowej nawet przy braku innowacji. Z tego punktu widzenia stopa przewidywanego zysku wpływa na wielkość akumulacji i pobudza innowacje, które stanowią środek "smarujący" mechanizm pomnażania zysków i reprodukcji stosunków klasowych. Przedsiębiorca Schumpetera nie działa pod wpływem nacisków ekonomicznych i klasowych, ale z nakazów wewnętrznych.

5. Dla Marksa kapitalizm wyróżnia się od innych epok maksymalizacją zysku w oparciu o najemną siłę roboczą. Natomiast dla

¹¹ Schumpeter, *Teoria rozwoju...*, s. 149.

Schumpetera wyznacznikiem kapitalizmu jest zdolność do kreowania kredytu.

W konkluzji należy stwierdzić, że wskazane różnice są głównie następstwem odmiennego podejścia metodologicznego. Jak słusznie stwierdził Oskar Lange, "teoria Schumpetera jest tedy idealistyczną teorią rozwoju gospodarczego, gdyż według niej co pewien czas zjawiają się wybitnie zdolni i twórczy ludzie, którzy rewolucjonizują przemysł i są motorami rozwoju gospodarczego. Teoria ta nawiązuje raczej do idealistycznej konstrukcji niemieckiej szkoły historycznej o duchu kapitalizmu niż do obiektywnego ujęcia materialistyczno-historycznego właściwego Marksowi"¹². Schumpeter wzorując się na Marksie¹³ stworzył własną, potencjalnie owocną "wizję" badawczą procesów rozwoju gospodarczego, lecz ta teoria nie dorasta do jego wizji z przyczyn, które przedstawiliśmy.

Stanisław Mikosik

KAROL MARX AND JOSEPH SCHUMPETER
ON ROLE OF CHANGES IN METHODS OF MANUFACTURING
IN ECONOMIC DEVELOPMENT OF CAPITALISM

The article contains a comparison of Marx's and Schumpeter's views on the role of technical progress in the economic development. It has been found out that both authors proceed from a common standpoint but the conclusions they reach are basically different. Marx's theory presents an objective mechanism of the economic development approached in the spirit of historical materialism. On the other hand, Schumpeter's theory is of a subjective character and has its origins in the idealistic concept of the German historical school.

¹² O. L a n g e, *Wstęp do teorii rozwoju gospodarczego*, [w:] i d e m, *Dzieła*, t. I, s. 887.

¹³ Zob. S c h u m p e t e r, *Teoria rozwoju...*, cyt. przyp. na s. 95.